

Henryk Bogacki

"Religiöse Erfahrung und geschichtliche Offenbarung : Friedrich von Hügels Grundlegung der theologie", Peter Neuner, München-Paderborn-Wien 1977 : [recenzja]

Collectanea Theologica 49/2, 177-178

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ulrich HORST OP, *Papst — Konzil — Unfehlbarkeit. Die Ekklesiologie der Summenkommentare von Cajetan bis Billuart*, Mainz 1978, Matthias-Grünwald-Verlag, s. 349. (Walberberger Studien der Albertus-Magnus-Akademie, Theologische Reihe t. 10).

Gdy w Kolonii w drugiej połowie XV wieku Tomaszowa *Summa theologiae* stopniowo wyparła jako podręcznik teologiczny *Sententiae* Piotra Lombarda, teologowie rozpoczęli komentowanie dzieła Akwinaty, używanego jako podręcznik w wielu szkołach teologicznych aż po czasy Oświecenia. Serię komentarzy rozpoczęło dzieło Kajetana, potem zaś powstawały następne, z których wiele dotąd pozostaje w rękopisie. U. Horst zajął się analizą eklezjologii tych komentarzy — od Kajetana po Billuarta. Uwagę poświęcił zagadnieniu centralnemu (nie tylko wówczas!), a mianowicie problemowi władzy, zwłaszcza nauczycielskiej, papieża i soboru. Komentarzy zajmowali się tekstem dzieła Tomaszowego, ale był on dla nich — nawet dla przedstawicieli najbardziej zwartej tradycji dominikańskiej — najczęściej tylko punktem wyjścia i okazją do rozwijania własnych poglądów. Z tego wynika różnorodność stanowisk komentatorów w okresie (ponad dwa i pół wieku!) badanym przez U. Horsta.

Analizowani autorzy uznawali i podkreślali władzę papieża, ale różnili się między sobą w konkretnych ujęciach, zwłaszcza w kwestii funkcji i konieczności soborów. Wielu z nich sądziło, że najlepszą bronią przeciw koncyliaryzmowi będzie przedstawianie Kościoła jako monarchii, w której władza spoczywa wyłącznie w rękach papieża. W takim ujęciu powstawały oczywiste kłopoty z określeniem pozycji biskupów, jak również roli soborów. U. Horst relacjonuje rozmaite wysiłki, aby — mimo akcentowania swoistego „jedynowładztwa” papieża — znaleźć miejsce na sobór, a nawet do pewnego stopnia uzależnić papieża od zdania większości. W zależności od przyjmowanych rozwiązań autorzy rozmaicie określali pozycję soboru i wiążącą moc jego uchwał.

Początkowo nawet przeciwnicy koncyliaryzmu, pomniejszający władzę soboru i akcentujący jego omyłność, eksponowali wprawdzie władzę papieża, ale bynajmniej nie zajmowali się jej nieomylnością w nauczaniu, interesował ich bowiem przede wszystkim papieski prymat jurysdykcyjny. Jednakże umniejszanie przez antykoncyliarystów powagi nauczycielskiej soboru, skierowało w konsekwencji uwagę na władzę nauczycielską papieża i doprowadziło do eksponowania jej prerogatyw, w tym także nieomylności, co doprowadziło do powstania opinii, że papież nawet jako osoba prywatna nie może się mylić.

U. Horst dokładnie analizuje poszczególnych autorów. Najpierw przedstawia poglądy samego Tomasza z Akwinu, a potem w kolejnych rozdziałach grupuje autorów omawiając najpierw początki twórczości komentatorskiej, szkołę dominikańską do r. 1600, hiszpańskich augustianów, teologów jezuickich, komentatorów portugalskich, komentatorów XVII-wiecznych, polemistów antygallikańskich oraz ostatnich wielkich komentatorów. Czytelnika zaskakuje różnorodność koncepcji reprezentowanych przez komentatorów, gdyż właśnie ten okres dziejów eklezjologii jest mniej zbadany dotychczas niż np. średniowiecze. Dlatego też dzieło Horsta stanowi cenne studium wzbogacające znajomość rozwoju myśli eklezjologicznej.

ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Peter NEUNER, *Religiöse Erfahrung und geschichtliche Offenbarung. Friedrich von Hügel's Grundlegung der Theologie*, München-Paderborn-Wien 1977, Verlag Ferdinand Schöningh, s. 362 (*Beiträge zur ökumenischen Theologie*, wyd. H. Fries, t. 15).

Obecnie wzrasta zainteresowanie modernizmem, nie tylko jego dziejami, ale również pytaniami, które wówczas nie zostały w Kościele podjęte, lecz zdławione. Problemy jednak pozostały i dziś są przedmiotem badań nie tylko teologów. Wiele odpowiedzi napiętnowanych dawniej jako „modernistyczne” uznano już jako całkiem prawowierne. Po prawie pięćdziesięcioletnim okresie, kiedy na temat modernizmu dominowały uproszczone sądy potępiające, obecnie ukazuje się wiele studiów z bardziej wyważonymi ocenami osób i teorii, jakie w dobie modernizmu spotykały się z całkowitym potępieniem i odrzuceniem.

P. Neuner poświęca obszerną rozprawę koncepcji teologii Friedricha von Hügela (1852–1925). Była to jedna z najciekawszych postaci okresu modernizmu, uznana wówczas za „świeckiego biskupa” modernistów. Spełniał on rolę łącznika utrzymując ożywione kontakty z najwybitniejszymi jednostkami tego ruchu. Hügel był nie tylko pośrednikiem, ale przede wszystkim wybitnym myślicielem o własnych (z wyjątkiem zagadnień egzegetycznych) poglądach i koncepcjach. Koncepcje te były ciekawe choćby dlatego, że żaden z bliskich przyjaciół Hügela nie związał się tak jak on z modernizmem utrzymując jednocześnie ortodoksyjność pod względem kościelnym, choć w kręgach katolickich bywał podejrzewany o modernizm.

Koncepcji teologii i metodzie swych dociekań filozoficzno-religijnych Hügel bezpośrednio poświęcił niewiele miejsca, ale u podłoża jego licznych publikacji znajdował się zwarty system umożliwiający właściwe zrozumienie jego poglądów i szczegółów biografii.

Teologia Hügela była ukierunkowana na konkretne istniejącego człowieka z jego uwarunkowaniami, doświadczeniami, oczekiwaniami i pragnieniami. Hügel podkreślał, że człowiek dzięki doświadczeniu przekształca się z indywiduum w osobę. Jego zdaniem dopiero w religii następuje właściwa realizacja osobowości poprzez zespolenie elementów życia „religijnego” i „świeckiego”. Najpełniejszą realizacją osobowości jest święty. W oparciu o własną teorię natury i łaski Hügel rozwijał poglądy na temat możliwości doświadczenia Boga, jakie dokonuje się w historii. W konsekwencji Hügel opierał teologię (podobnie Kościół) na fundamencie powszechnej (zresztą dość nieokreślonej) „religijności” oraz konkretnej, historycznej, osobistej jej „realizacji”.

Idee Hügela nie były łatwe do zrozumienia i wskutek tego wywierały wpływ jedynie na wąski krąg odbiorców. Podejrzewane o modernizm, popadły w zapomnienie wraz z modernizmem. Dopiero ożywione dziś zainteresowanie modernizmem i stawianymi przez niego pytaniami, skierowało uwagę także na spuściznę Hügela. Okazało się wówczas, że podstawowe problemy poruszane przez niego interesują współczesną teologię. P. Neuner podaje przykłady zainteresowania współczesnych teologów tymi samymi zagadnieniami, choć bez wyraźnego nawiązywania do Hügela.

ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Elmar KLINGER, *Ekklesiologie der Neuzeit. Grundlegung bei Melchior Cano und Entwicklung bis zum Zweiten Vatikanischen Konzil*, Freiburg-Basel-Wien 1978, Verlag Herder, s. 264.

E. Klinger rozpoczyna swą rozprawę habilitacyjną efektywnym stwierdzeniem, że temat „Kościół” jest zagadnieniem centralnym dla teologii czasów nowożytnych, choć Kościół czasów nowożytnych nigdy nie stał się tematem dla teologii. Sam pragnie wypełnić tę lukę i zapowiada, że przedstawi podstawy, przemiany i problemy nowożytnej eklezjologii w oparciu o stanowiska najważniejszych autorów w odniesieniu do pojęcia Kościoła.

W pierwszej części zajmuje się poglądami Melchiora Cano, który w dziele *De locis theologicis* położył podwaliny pod nowożytne pojęcie Kościoła,